

ECHO



PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE

NR 7/8 (32)

LIPIEC / SIERPIEŃ

1997 ROK

CENA 1 zł

Miss Nastolatek '97 - Anna Kłopot



K
O
Ń
S
K
O
W
O
L
I

W numerze:

- Wiadomości z Pożowskiej
- Telekomunikacja w gminie
- Wybory Miss Nastolatek
- Pierwsza pomoc w wypadkach

WAKACYJNI SOLENIZANCI

Halina (1.07) - imię żeńskie najprawdopodobniej jest to fonetycznie przekształcona postać imienia Helena, mogło powstać też z imienia Alina przez dodanie nagłosowego h-. Nie wykluczone też, że ma pochodzenie literackie. Halina lubi być podziwiana, jest inteligentna i opanowana. Bywa spokojna i cicha, ale czasami rugnie nie bez racji. Nie zawsze łatwa w obejściu, niekiedy bywa intrygantką. Uwodzicielska i niebezpieczna, potrafi owinąć sobie mężczyznę dookoła palca.

Dorota (7.08) - imię żeńskie z greckiego, jego znaczenie można objaśnić jako „dar bogini“. Do Polski imię to przyszło z Niemiec i Czech w okresie średniowiecza. Dorota to osoba elegancka i subtelna, przy tym bardzo uczuciowa, łatwo wpada w pułapki miłosne. Ma żelazną wolę, ale często poddaje się nastrojom. Umie się szybko dostosować do nowych warunków i potrafi dać z siebie wiele w działaniu. Lubiana przez mężczyzn, ale czasami bywa plotkara.

Karolina (5.07) - imię żeńskie od imienia Karol, forma powstała na gruncie języka włoskiego i francuskiego i z tych języków przeszła do języka polskiego, głównie przez twory literackie. Karolina to kobieta odważna i przebiegła. Często włada „komputerową“ pamięcią. Uwielbia rozwiązywanie życiowych zagadek i tajemnic. Często trochę wtyka nos w nie swoje sprawy, ale potrafi wycofać się z wdziękiem. Boi się myszy.

Joanna (5.07) - biblijne imię żeńskie od imienia Jan. Wg tradycji św. Joanna była na Golgocie w czasie ukrzyżowania Chrystusa, inna święta - Joanna D'Arc, zwana Dziewicą Orleańską jest bohaterką narodową Francji. W średniowiecznych źródłach polskich poświadczona jest od XIIIw. Joanna bywa wszechstronnie uzdolniona, posiada miłą powierzchowność i duży wdzięk. Często niedzyscyplinowana, ale prawa i szcera. Lubi wydawać pieniądze, ale nie rozrzutnie, bo jest osobą praktyczną. Dociekliwa i wścibska!

Bartłomiej (5.07) - biblijne imię męskie z aramejskiego i znaczy „syn oracza“. Wg Biblii Bartłomiej był uczniem Chrystusa i jednym z dwunastu apostołów. Bartek jest osobnikiem szlachetnym, posiada wielkie poczucie sprawiedliwości. Umie rozsądzać spory a w młodości być przywódcą rówieśników. Jest zdolny, szczególnie uzdolnienia techniką i sprawami pozaziemskimi. I w przyjaźni i w miłości - ideał, kocha dom i rodzinę. Łatwo nawiązuje kontakty, niestety, czasami szkodzi mu naiwność.

Włodzimierz (15.07) - słowiańskie imię męskie złożone z dwóch członów: Włodzi- „panować“ oraz -mierz „pokój“ lub „sławny“. Imię charakterystyczne przede wszystkim dla Słowian wschodnich. Włodzimierz jest dowcipny i wesoły, szybko analizuje sytuację i podejmuje decyzje, ale ma również okresy „zimowego snu“. Wrażliwy na porażki, trudno wybacza.

Krzysztof (25.07) - imię męskie greckiego pochodzenia, pierwotnie znaczący przynoszący Chrystusa lub wyznający Chrystusa. Do języka polskiego imię to zostało przejęte z łaciny.. Krzysztof posiada złote serce, choć stwarza pozory obojętności. Dobry organizator, lubi się stroić i szastać pieniędzmi, niekiedy awanturnik. Uwaga: nielichy podrywacz i wielki kpiarz! Wygodnicki.

REDAKCJA :

Bożenna Furtak (redaktor naczelny)
Elżbieta Wolska, Teresa Dymek, Bożena Rybaniec
Oprawa plastyczna: Elżbieta Urbanek
Zdjęcia: Teresa Orłowska
Adres Redakcji:

Gminny Ośrodek Kultury 24-130 Końskowola, ul. Lubelska 93, tel. 881-62-69

Druk: Zakład Poligraficzny „Wisła“ ul. Rybacka 2, 24-100 Puławy

Redakcja zastrzega sobie prawo adustacji materiałów.

Zuzanna Spasówka

LATO

W upalnym słońcu powietrze drży.
Słońce się niby ogniem skrzy.
Spękała ziemia w tej upalnej ciszy.
Kwiat zwiądl w tym żarze, ledwo, ledwo dyszy.

A drzewa, które w sadzie rzędem postawały,
porażone pożogą słońca milczały.
Wszystko co żywe szukało schronienia,
wśród ładnego i miłego cienia.
Nawet skowronek co się wzbijał w podniebne strony,
umilkł bezsilny, strudzony.
A wieczorem zielen upałem zwarzona
szepiała: - Roso, bądź błogosławiona.

Jan Pacek

lipiec (fragment)

nad kominami wiejskich chat na nieba błękitie
owiany wionią skoszonych traw i kwitnących lip
usiadł w królewskim majestacie słońeczny lipiec
jakby zamiast wody z potoków modre dymy pił...

rankiem śmieje się głośno jaskółczym świergotem
do zatopionych w wiśniowych sadach wieśniaczych chat,
do ugorów i łąk smętnych - do pszenic złotych
do dróg szarych jako olów biegnących w pyle gdzieś w dal

Zaś w południe dyszy potokami płynnej miedzi
poprzez śpiące gałęzie samotnej polnej gruszy
na piersi żniwiarzy odpoczywających na miedzy
obok sierpów lśniących jak złoto... i dzbanów - pustych....

Przysłowia ludowe na lipiec i sierpień

Czego lipiec nie dopiecze, tego sierpień nie dosiecze.

*
Lipcowe deszcze dla chłopca kleszcze, a jak pogoda, większa swoboda.

*
Siedmiu braci ziemniaki znaczy: (10.VII)
Jak pogoda, to żyją, jak deszcz pada, to gniją.

*
W lipcu się kłosek korzy, że niesie dar boży,
a najpierwsza Małgorzata sierp w zboże założy. (20.VII)

*
Jaki Jakub do południa, taka zima też do grudnia;
jaki Jakub po południu, taka zima też po grudniu.

*
Jeśli piękny sierpień, gotuj sobie, chłopku, kieszeń.

*
W pierwszym tygodniu sierpnia pogoda stała, będzie zima długo biała.

*
Na Pańskie Przemienienie lepsze gospodarza mienie.

*
Kłos, co ziarna nie zawiera, dumnie w górę nos zadziera.

*
Pszenica w bławacie, gospodarz w szkarfacie,
pszenica w maku, gospodarz w kubraku,
pszenica w rumianku, bywaj zdrów kochanku.

WIADOMOŚCI Z POŻOWSKIEJ

W miesiącu czerwcu Rada Gminy Końskowola obradowała na trzech sesjach podejmując wiele ważnych uchwał. Publikujemy najważniejsze z nich.

- Na wniosek Wójta Gminy Stanisława Gołębiowskiego oraz po wysłuchaniu opinii Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w wysokości 30.000 zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrona Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Środkami przeznaczonymi na zakup pojemników na odpady komunalne, ponieważ wśród mieszkańców gminy istnieje jeszcze zapotrzebowanie na w/w pojemniki. Zobowiązanie będzie spłacone z dochodów własnych gminy.

- Najdłuższą uchwałą podjętą w dotychczasowej pracy Rady okazała się uchwała w sprawie zmian miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Końskowola. Najważniejsze zmiany:

* W Końskowoli część działki o numerze ewidencyjnym 1825 i powierzchni 1,40 ha otrzymuje przeznaczenie na funkcje obsługi komunikacji, turystyki i gastronomię. Na ustalonym terenie dopuszcza się lokalizację stacji paliw, zajazdu lub motelu, usług gastronomii i handlu oraz parkingu.

* Zmienia się przeznaczenie terenu w Końskowoli w granicach działki o nr ew.1810/21 i pow. 3,10 ha na funkcje ośrodka wystaw i promocji postępu rolniczego. Na ustalonym terenie dopuszcza się lokalizację placu i obiektów wystawowych, parkingu, usług gastronomii i handlu.

* W miejscowości Rudy obszar o pow. 0,41 ha obejmujący część działki o nr ew.433 przeznaczają się na teren odprowadzania i usuwania ścieków. Na tym terenie dopuszcza się lokalizację przepompowni ścieków oraz urządzeń i obiektów towarzyszących funkcji.

* Z terenu upraw rolnych w miejscowości Rudy w granicach części działek o nr ew.474/2 i 475/2 wydziela się obszar o pow. 0,3 ha z przeznaczeniem na zabudowę zagrodową.

* Z terenu upraw rolnych w miejscowości Wronów w granicy części działek o numerach ewidencyjnych: 680/1, 681/2, 682/2, 683/2, 684/1, 685/1, 686/1, 687/1, 710/1, 711, 712, 713/2 i 714 wydziela się obszar o pow. 2,30 ha z przeznaczeniem na zabudowę zagrodową. Dopuszcza się lokalizację zabudowy jednorodzinnej i nieuciążliwych usług rzemiosła. Na tym terenie wydziela się również drogę dojazdową dla obsługi projektowanego zespołu zabudowy mieszkaniowej.

* Dokonuje się poszerzenia drogi gruntowej poprzez wydzielenie z terenu upraw rolnych oraz z terenu zabudowy ciągu komunikacji o pow. 1,6 ha we wsi Las Stocki. Teren ten otrzymuje przeznaczenie pod drogę gminną dojazdową od drogi wojewódzkiej do granicy wsi.

* Wprowadza się zasadę kompleksowej ochrony środowiska kulturowego na obszarze gminy Końskowola, obejmującej wartości historyczne, urbanistyczne, architektoniczne i krajobrazowe. Na terenie gminy znajdują się zespoły i obiekty wpisane do rejestru zabytków województwa lubelskiego na mocy ustawy o ochronie dóbr kultury i muzeach. Ścisłą ochroną konserwatorską objęte są w Końskowoli: układ urbanistyczny, dawny ratusz, Rynek, dawna szkoła, spichlerz, zespół kościelny (tzn. kościół parafialny pw.Znalezienia Krzyża, ogrodzenie z kapliczkami, dzwonnica-brama, cmentarz przykościelny), plebania, zespół kościelny (kościół filialny pw.Św.Anny, dawny szpital, kapliczka słupowa i cmentarz przykościelny), holendernia w zespole folwarcznym, dom przy ul. Lubelskiej 120, cmentarz kolonistów niemieckich oraz cmentarz żydowski.

Wszelka działalność inwestycyjna (prace remontowe i inwestycyjne) prowadzona na obszarze objętym ścisłą ochroną

konserwatorską bądź w bezpośrednim jego sąsiedztwie wymaga zezwolenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Na terenie gminy występują obiekty figurujące w ewidencji zabytków województwa, objęte pośrednią ochroną konserwatorską. Należą do nich, - w Końskowoli: zespół folwarczny, cmentarz parafialny, cmentarz żydowski stary ul. Spokojna, zajazd ul.Lubelska 64, 4 kapliczki (naprzeciw kościoła parafialnego, przy ul. Kurowskiej, przy ul. Wójtowiczów i przy ul. Starowiejskiej), - w Chrzążachowie: kuźnia i kapliczka przydrożna, - w Chrzążówku: kuźnia i kapliczka przydrożna, - w Młynkach: cegielnia, - w Opoce: 2 kapliczki słupowe, - w Pożogu II: zespół folwarczny, - w Pożogu Nowym: mogiła wojenna z I wojny światowej, - w Pożogu Starym: zespół dworsko-parkowy, kapliczka słupowa z figurą Matki Boskiej, mogiła z II wojny światowej, kapliczka słupowa, - w Sielcach: kuźnia i kapliczka słupowa, - w Skowieszynie: kapliczka słupowa oraz w Witowicach: kapliczka słupowa.

Wszelkie prace prowadzone przy obiektach objętych pośrednią strefą ochrony konserwatorskiej podlegają opiniowaniu przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie.

- Omawiana uchwała wprowadza zmiany dotyczące zasad sytuowania obiektów i urządzeń budowlanych przy różnego rodzaju drogach.

Plan z uchwalonymi zmianami przechowywany jest w Urzędzie Gminy w Końskowoli, który jest zobowiązany do udostępniania go zainteresowanym w ramach obowiązujących przepisów.

- 27 czerwca Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie zmiany statutu Gminy Końskowola. Najważniejszą zmianą polega na tym, że w skład Zarządu Gminy poza Wójtem jako Przewodniczącym i członkami w liczbie 5, wchodzi Zastępca Wójta. Zastępcę Wójta wybiera Rada, a swoje obowiązki może on pełnić w ramach stosunku pracy lub społecznie. Do czasu wyboru (który nie został określony) Zarząd działa w składzie dotychczasowym.

- Na podstawie odpowiednich aktów prawnych, po wysłuchaniu opinii Komisji Budżetu, Finansów i Inwestycji oraz na podstawie kalkulacji Rada Gminy ustaliła:

* cenę za 1m³ wody pobranej dla celów bytowych z wodociągów wiejskich w wysokości 0,9 zł,

* cenę za 1m³ ścieków wprowadzonych do kanalizacji wiejskiej w wysokości 1,60 zł,

* cenę za 1m³ ścieków dowożonych do punktu zlewnego w wysokości 2,00 zł.

Jednocześnie traci moc uchwała z 6 grudnia 1996 r. w sprawie ustalenia ceny za pobór wody do celów bytowych z wodociągów wiejskich na 1997 rok.

- Rada Gminy przeznaczyła do sprzedaży w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowe niezabudowane, stanowiące własność Gminy Końskowola, obejmujące działki o nr. ew.: 755/2, 755/3, 755/4, 755/5, 755/6, 755/7, 755/8, 755/9, 755/10, 755/11, 766/12 o łącznej pow. 4684 m², położone w Końskowoli przy ul. Wspólnej. Działki te nie mogą być sprzedane jako odrębne działki budowlane, lecz jako części przyległego gruntu niezbędne dla poprawienia warunków zagospodarowania posiadanych już przyległych działek.

- Uchwalono „Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 1997“.

Wybr. B.F.

PROBLEMY GMIN ZIEMI PUŁAWSKIEJ

25 czerwca br. w Urzędzie Gminy w Końskowoli miało miejsce IV Walne Zebranie Członków Zarządu Stowarzyszenia Gmin Ziemi Puławskiej, w którym uczestniczyło 10 członków reprezentujących: Puławę, Nałęczów, Baranów, Garbów, Janowiec, Końskowolę, Kurów, Wąwolnicę i Żyrzyn.

W obradach uczestniczyli również goście zaproszeni w osobach: Stanisław Popiołek - V-ce Prezes TP SA, Henryk Wieczorek - Kierownik Urzędu Rejonowego w Puławach, Janusz Sulek - Prokurator Prokuratury Rejonowej oraz Witold Popiołek - Przewodniczący Rady Gminy Końskowola.

Przewodniczącym Zarządu Stowarzyszenia jest p. Stanisław Gołębiowski Wójt Gminy Końskowola, który podczas obrad złożył informację z dotychczasowej pracy Zarządu. Z informacji wynika, że Stowarzyszenie powstało w wyniku starań przedstawicieli gmin, którym na sercu leży dobro lokalnych interesów. Zostało ono zarejestrowane 13 listopada 1995 roku. Z dotychczasowych inicjatyw należy odnotować wystąpienie do Ministrów: Finansów i Edukacji Narodowej w sprawie zaniżonej subwencji oświatowej i regulowania zaległych składek ZUS, a także w sprawie określenia stawek podatku od poszczególnych rodzajów środków transportowych. W trakcie kadencji członkowie zapoznali się z przebiegiem prac nad programem ochrony wód rzeki Bystrej, a także z potrzebą i możliwościami opracowania takiego programu dla rzeki Kurówki, a następnie podpisali porozumienie o współpracy w tym zakresie. Poszukując źródeł finansowania tego przedsięwzięcia Zarząd złożył wniosek o dotację w Projekcie Sieci Demokratycznej, niestety

wniosek został załatwiony odmownie. Gminy - członkowie Stowarzyszenia, dążąc do opracowania programu ochrony wód Kurówki w ubiegłym roku zadeklarowały na ten cel 40 tys. zł. Zakłady Azotowe „Puławy” zadeklarowały pomoc w wysokości 20 tys. zł. Nadal jednak jest to kwota zbyt niska w stosunku do potrzeb, dlatego Zarząd nawiązał rozmowy z Norweskim Instytutem Ochrony Wód i obecnie oczekuje na odpowiedź.

Stowarzyszenie zajmowało się również analizą funkcjonowania Izby Wytrzeźwień i Dziennych Domów Pomocy Społecznej w Puławach oraz możliwościami współpracy w dziedzinie oczyszczania gmin i utylizacji odpadów.

W związku z przeprowadzoną przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Puławach kontrolą w gminach dotyczącą zgodności z prawem podejmowanych uchwał w sprawie podatku od nieruchomości, obradujący w Końskowoli Zarząd Stowarzyszenia podjął uchwałę, w której popiera protest zawarty w uchwale Lubelskiego Sejmiku Samorządowego przeciwko opieszałości legislacyjnej Ministra Finansów. Rozważono również ofertę wydawniczą Agencji Reklamowo-Fotograficzno-Wydawniczej z Bydgoszczy w sprawie wydania folderu o ziemi puławskiej, lecz ostatecznej decyzji nie podjęto. Telewizja Polska SA Oddział w Lublinie wystąpiła z ofertą wykorzystania lokalnego teletekstu Telewizji Lublin 3 dla potrzeb rozwoju i promocji lokalnej społeczności w poszczególnych gminach. Podjęcie tej decyzji pozostawiono Zarządowi Gmin.

S.B.

Targi Rolno-Spożywcze Rolpol'97 w Końskowoli



napoje mleczne, Zakłady Azotowe Puławy za saletrę amonową z magnezem.

Duże zainteresowanie zwiedzających budziły urządzenia i środki do produkcji rolnej a także urządzenia wspomagające prace w rolnictwie np. myjnie ciśnieniowe, zamiatarki, zmywarki do podłóg, klimatyzatory, przewoźne i stacjonarne suszarnie „Pedrotii” do zbóż, rzepaku i kukurydzy.

Prezentowano okazałe ciągniki rolnicze „Lamborghini”, motory „Yamaha” i „Hyundai” - (Super Cab) i wiele innych urządzeń. Informacje o wszystkich wystawcach Targów można znaleźć w Katalogu Wystawców wydanym przez Lubelską Agencję Informacyjną w Lublinie.

W niedzielę 29 czerwca br. do atrakcji targowych dołączyły Dni Otwartych Drzwi WODR w Końskowoli. Z zainteresowaniem oglądano dorodne zwierzęta biorące udział w pokazach. Największą sensacją był ważący pół tony śwідzik Kajtek z hodowli Piotra Wilkołazkiego z Uniszowic. Były też krowy rekordzistki, dorodne świniaki, owce i kozy, nie zabrakło też pawia i strusia (szkoda że wypchanego). Wśród grzybów królowały przepyszne boczniki. Na polach doświadczalnych można było obejrzeć i porównać z własnymi uprawiane wzorcowe rośliny, obejrzeć sad, pasiekę i spróbować pysznego miodku. Atrakcją dla zwiedzających nie było końca, kiermasze, konkursy, występy artystyczne, pompowana jeżdźdźnia dla milusińskich. Każdy znalazł coś dla siebie. Za rok z pewnością znów będziemy mogli gościć na tak wspaniałej imprezie, która nie tylko rolników ale wszystkich mieszkańców gminy i nie tylko bardzo interesowała.

(dok)

W dniach 27-29 czerwca br. w Końskowoli odbyły się Targi Rolno-Spożywcze Rolpol'97. Uroczyste otwarcie targów nastąpiło w piątek o godz. 12.00. Zaproszonych gości i wystawców częstowano lampką szampana. Gościło kilkudziesięciu wystawców z całej Polski. Zwiedzający mogli zapoznać się z produkcją firm, wziąć ulotki reklamowe, foldery czy degustować wspaniałe sery. Wystawie towarzyszyły pokazy i kiermasze.

Wśród wystawców rozdano medale i wyróżnienia. Złoty medal targów otrzymali: OSM Ryki za sery twarde, firma Magronex z Chojnowa za rozdrabniacz słomy oraz Microclima z Lublina za komorę chłodniczą.

Wśród wyróżnionych znalazły się: OSM Kurów za smaczne

O TELEKOMUNIKACJI W GMINIE KOŃSKOWOLA I JEJ ROZWOJU W NAJBLIŻSZYM CZASIE - mówi Stanisław Popiołek.

W ostatnich dwóch latach gmina nasza otrzymała bardzo nowoczesny system łączności telekomunikacyjnej oraz ponad 1000 telefonów. Możliwe było to dzięki wspólnemu wysiłkowi organizacyjnemu i finansowemu Telekomunikacji Polskiej S.A., władz Gminy, samym zainteresowanym mieszkańcom, a także dzięki szczególnej życzliwości ówczesnego wiceministra łączności Pana Stanisława Popiołka.

- A jakie są perspektywy dalszego rozwoju telekomunikacji w naszej gminie? Z tym pytaniem Redakcja zwróciła się do byłego ministra, dzisiaj wiceprezesa TPSA, i honorowego obywatela gminy Końskowola i kandydata z listy PSL na posła do Sejmu RP w jesiennych wyborach parlamentarnych. Oto wypowiedź Prezesa Popiołka.

Szanowni Państwo.

Na terenie gminy Końskowola pracują obecnie cztery centrale telefoniczne. Dwie z nich: w Końskowoli i we Wronowie o pojemności odpowiednio 744 i 256 numerów, są to bardzo nowoczesne centrale cyfrowe. Można bez przesady powiedzieć, że są to urządzenia XXI wieku. Pozostałe dwie, zainstalowane w Pożogu i w Chrzążowie, posiadają pojemność 220 i 150 numerów i - niestety - są już technologicznie bardzo przestarzałe. Są to centrale ręczne. Połączenia dokonywane są za pośrednictwem telefonistki a ich jakość pozostawia często wiele do życzenia.

Jest zrozumiałe, że stan taki nie zadawała abonentów, władz gminy, ale też - co pragnę wyraźnie podkreślić - nie satysfakcjonuje TPSA.

- Jakże zatem plany na przyszłość?

Szanowni Państwo,

Telekomunikacja Polska S.A. rozpoczęła już przygotowania do wymiany central ręcznych w Chrzążowie i Pożogu, na centrale automatyczne cyfrowe najwyższej generacji. W Pożogu będzie zainstalowana centrala o pojemności 306 numerów, a w Chrzążowie o pojemności 256 numerów. Aby można było uruchomić te nowoczesne centrale trzeba je połączyć z centralą w Końskowoli kablami światłowodowymi. Zaplanowaliśmy więc budowę kabli na odcinku od Końskowoli do Chrzążowa o długości około 6 km oraz Końskowola - Pożóg o długości 3,5 km. Już obecnie opracowana jest dokumentacja na sieć rozdzielczą dla Pożoga, Chrzążowa, Skowieszyna, Chrzążówka i Wólki Nowodworskiej.

Pragnę poinformować, że według pierwotnych planów TPSA inwestycja miała być zakończona do

końca przyszłego roku. Oznacza to, że ponad 500 rodzin otrzyma telefon na gwiazdkę 1998 roku. Chcę jednakże dodać, że nie jest to ostatnie słowo mojej firmy i moje. Zrobimy wszystko aby pierwotnie ustalone terminy znacząco skrócić. Przekonacie się Państwo o tym już w najbliższym czasie.

Na zakończenie kilka słów o planach TPSA rozwoju telekomunikacji w gminie Końskowola w latach 1998 - 1999.

Końskowola - powiększymy pojemność centrali o 500 numerów.

Stanie się to w II kwartale 1999 roku.

Požóg i Chrzążów - powiększenie pojemności tych centrali o 250 numerów każda jest przewidziane na II kwartał 1999 roku.

Równolegle z rozbudową centrali rozbudowywana będzie sieć rozdzielcza w tych miejscowościach.

Szanowni Państwo.

Po zrealizowaniu powyższych planów, gęstość telefoniczna, tzn. liczba telefonów na 100 mieszkańców w 1999 roku w gminie Końskowola osiągnie niemal 18. Jest to wskaźnik europejski. Wskaźnik, którego nie musimy się wstydzić. Dla porównania - przewidywana średnia gęstość telefoniczna w kraju w roku 2000 wyniesie 15 telefonów na 100 mieszkańców. Ambicją TPSA jest aby w 2000 roku co drugie gospodarstwo w kraju posiadało telefon.

Gmina Końskowola cel osiągnie znacznie wcześniej.

Życzę tego mieszkańcom i władzom Gminy bardzo serdecznie i z całego serca. Życzenia będą wspierał konkretnymi poczynaniami. Jest oczywiste, że mandat poselski zadanie to znacznie by mi ułatwił.

WSPOMNIENIA ZE SPOTKANIA Z OJCEM ŚWIĘTYM



Dnia 7 czerwca około godz. 23.30, po krótkiej modlitwie w kościele wyjechaliśmy dwoma autokarami na pielgrzymkę z Końskowoli do Krakowa. Większość stanowiły osoby należące do „Legionu Maryi“ oraz chrześcijańskiej młodzieżowej grupy „Oaza“, której przewodniczył ks. Jacek Lewicki. Młodszymi uczestnikami pielgrzymki opiekowali się: siostra zakonna Aniela, diakon Piotr oraz wszyscy dorośli. Nocna podróż minęła szybko, już o świcie można było podziwiać piękne podkrakowskie okolice. Około godziny czwartej byliśmy na parkingu specjalnie zorganizowanym na tę okoliczność, a mieścił się on koło Nowej Huty. Nie byliśmy pierwsi, ze wszystkich stron nadjeżdżały autokary wypełnione pielgrzymami.

Na krakowskie Błonia trzeba było dojść, pokonując odległość około dziesięciu kilometrów. Ranek był chłodny i pochmurny, wszyscy czuli się rześko i z ochotą pokonywali tak długi przemarsz (w/g informacji miała to być trasa około 5 km).

Idąc pieszo zwiedziliśmy prawie cały Kraków, by w końcu w zwartym tłumie schodzących się z zewsząd pielgrzymek, dojść na Błonie. Na wyznaczonym miejscu w sektorze byliśmy około ósmej. Miejsce w sektorze ostatnie, ale w dogodnym punkcie względem ołtarza. Lekki wiatr rozwiewał chmury, wszyscy zaś oczekiwali na wjazd Ojca Świętego i rozpoczęcie uroczystości. „Morze głów“ rozciągało się we wszystkich kierunkach jak sięgnąć nie tylko wzrokiem ale i lornetką. Błonia pomieściły około 1,5 miliona pielgrzymów - to był naprawdę rekord. Im bliżej godz. 10.30, o której miała rozpocząć się Msza Św., tym częściej pojawiało się wśród chmur słońce. Było kolorowo i pięknie, powiewały chusty, flagi, podnoszono transparenty, chorągwie, emblematy. Wszyscy witali Jana Pawła II, nie tylko gromkimi brawami, ale i okrzykami - „sto lat“. Papież zajął

honorowe miejsce przy ołtarzu. W centralnym miejscu ołtarza wznosił się ogromny krzyż z ażurowej konstrukcji, po obu jego stronach półkole rozrzuconych było po siedem promieni. W przestrzeni ołtarza dominował duży portret Królowej Jadwigi autorstwa Zofii Twardowskiej, ofiarowany w 1974 r. przez jeszcze wówczas Ks. Kardynała Karola Wojtyłę, dla parafii Bł. Jadwigi w Krakowie. Na początku Mszy Św. odbyła się kanonizacja Błogosławionej Jadwigi Królowej. Kardynał Pro-Prefekt Kongregacji do Spraw Świętych przedstawił krótką biografię przyszłej Świętej. Następnie po modlitwie Ojciec Święty wygłosił uroczyste formułę kanonizacji. W homilii Jan Paweł II nawiązał do historycznej przeszłości miasta Krakowa i tego miejsca, czyli wielkiego placu na Błoniach, dzielił się nie tylko spostrzeżeniami i refleksjami, ale i słowami wielkiej mądrości płynącej od Boga. Słowa były piękne, jednak czy do wszystkich docierały? Czy będą wzorcem na codzienność? W dalszej części Mszy Św. składano dary dla Papieża, wznoszono modlitwy, oraz udzielano Komunii Św. licznie zebranych wiernym. Komunii Św. udzielał również ks. Jacek, który miał zaszczyt uczestniczyć we Mszy blisko Papieża. Jan Paweł II jak przystało na wielkiego człowieka, otoczony był szczególną troską i względami, rzeszą chroniących Go ludzi, od jak innego otaczającego świata. W takie zamyślenie wprowadził mnie widok, kiedy to rozchodzące się po nabożeństwie tłumy ludzi, miały obojętnie siedzącego na gorącym asfalcie kalekiego człowieka. Kalectwo jego było szczególnie rażące i widoczne - zdeformowane ręce, nogi. Był brudny i zaniedbany, wokół niego porozrzucane resztki jedzenia, które podawali mu pielgrzymi. Tłok był duży, więc wszyscy pędzili do przodu nieomal tratując tego człowieka zebrzącego o datek. Nieopodal policja i służba porządkowa doglądała, aby limuzyny dostojników świeckich i duchownych miały dogodny przejazd przez idące tłumy zmęczonych pielgrzymów. W obecnych czasach jest nam potrzebny drugi Brat Albert i to nie tylko w Krakowie. Czyżby domy opieki i liczne klasztory Jego imienia były przepełnione lub biedne?

Z takiego widoku nie cieszyłaby się kanonizowana Królowa Jadwiga, skoro mówiono o niej że była „matką duchownych, dobrodziejką wdów, pocieszycielką sierot, tarczą ubogich, ucieczką pokrzywdzonych“.

Ale dość już moich uwag i analiz. Dzień ten zamienił się w skwarne popołudnie i czas wracać do domu. Trzeba było jeszcze trochę sił, aby pokonać taką samą długą drogę do parkingu. Około godziny osiemnastej dotarliśmy do autokarów i wyjechaliśmy z Krakowa.

E.U.

MAMY NOWĄ MISS

Do II Konkursu na Miss Nastolatek Gminy Końskowola w tym roku zgłosiło się tylko 8 dziewcząt, które prezentowały się trzykrotnie na imprezie plenerowej w Rynku 15 czerwca. Wystąpiły we własnych strojach: wizytowych, sportowych i wieczorowych. Jury oceniające konkurs za najładniejszą dziewczynę roku 1997 uznało Anię Kłopot z Końskowoli, przyznając jej tym samym tytuł Miss Nastolatek'97. Tego samego zdania była publiczność, która oddając głosy na specjalnie do tego celu przygotowanych karteczkach, przyznała tytuł Miss Publiczności również Ani Kłopot. Pozostałe tytuły: I V-ce Miss - Krystyna Gotharth, II V-ce Miss Małgorzata Jędrak. Koronę na głowę nowej miss założyła Lucynka Sulek czyli Miss'96.

Ania Kłopot jest tegoroczną absolwentką szkoły podstawowej, którą ukończyła z bardzo dobrymi wynikami, czego dowodem jest czerwony pasek na świadectwie, a od września będzie kontynuować naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. KEN w Puławach. Jest wysoką - 172 cm brunetką o piwnych oczach.

Tego nigdy nie zapomnę - wywiad z Miss'97 Anią Kłopot

Redakcja: Aniu, jak oceniasz dziś konkurs, w którym uznano Cię za najładniejszą dziewczynę?

Ania: Ja tego nigdy nie zapomnę, to było ogromne przeżycie.

- Twoja pierwsza reakcja na werdykt?

- Zaskoczenie i lzy szczęścia.

- Który tytuł Miss Nastolatek czy Miss Publiczności bardziej Cię cieszy?

- Obydwa (ale po krótkim namyśle dodaje), chyba jednak publiczności, bo zdecydowała o nim bardzo liczna grupa ludzi.

- Zwykle występow na scenie towarzyszy trema, czy była ona również Twoją towarzyszką?

- Oczywiście że tak, chociaż starałam się tego nie pokazać. Najgorsze pod tym względem było pierwsze wejście. Nie powinienam się do tego przyznawać, ale dwa razy pomyliłam się na scenie w czasie prezentacji. W ostatnim czasie dość często występowałam na scenie ponieważ należałam do zespołu poezji śpiewanej pracującego w GOK, ale wcale mi to nie pomogło.

- Po reakcji publiczności w czasie prezentacji można było wnioskować, że od początku jesteś faworytką. Zgadzasz się ze mną?

- Koleżanki z kulisami też mnie o tym przekonywały, ale ja nie wierzyłam w to, odbierałam to jako dowody sympatii koleżanek i kolegów.

- Prezentowałaś się bardzo elegancko na scenie. Czy były to stroje specjalnie zakupione na tę okazję?

- Mogę powiedzieć że tak, chociaż w jednej sukience wystąpiłam na szkolnej zabawie. Chcę w tym momencie podziękować swoim rodzicom za stroje, a koleżance Łucji Orłowskiej za wsparcie duchowe oraz za to, że była moją fryzjerką, kosmetyczką i garderobianą.

- Jak odebrała to Twoja rodzina?

- Rodzice i jeden brat byli obecni na imprezie, więc od razu mi gratulowali. Najbardziej cieszyła się mama, tato początkowo nie okazywał tego co czuje, dopiero po pewnym czasie powiedział mi, że jest ze mnie dumny. Brata przebywającego za granicą poinformowaliśmy o moim sukcesie, jeśli tak to mogę nazwać, telefonicznie,

a jemu podobno gratulowano ładnej siostry.

- Jak zostałeś przyjęty na drugi dzień w szkole?

- Otrzymałam mnóstwo gratulacji od nauczycieli i koleżanek oraz kolegów. Najfajniejsze były dzieci z młodszych klas, z daleka uśmiechały się do mnie i wołały „cześć“.

- Czy ten tytuł zmienił coś w Twoim życiu?

- Generalnie nie, ale teraz uśmiecham się o wiele więcej i staram się być miła dla wszystkich.

- Konkursów na tytuły miss mamy coraz więcej, czy będziesz startować gdzieś poza Końskowolą?

- Mama żartuje, że w przyszłym roku będę startowała w konkursie na Miss Lata z Radiem.

- Już dziś życzę Ci powodzenia, a na zakończenie pozwól że zadam Ci mało dyskretne pytanie. Czy chłopcy bardziej się teraz oglądają za Tobą?

- (z wielką nieśmiałością)...Tak ...

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Bożenna Furtak

Nagrody dzięki sponsorom

Nagród w konkursie było wiele, a przy tym były one różnorodne. Wystarczy wspomnieć: radiomagnetofon, złote kolczyki, toster, aparat fotograficzny, encyklopedia, kosmetyki, suszarki do włosów, komplety szkła, plecaki i oczywiście piękne róże dla pięknych dziewcząt.

Wszystkie nagrody zostały ufundowane przez sponsorów, czyli ludzi „wielkiego serca“, których w naszym środowisku nie brakuje. Należą do nich: (w kolejności alfabetycznej):

- p. Konrad Bielawski - Sklep „V i P“ Końskowola ul Rynek
- p. Jacek Bojarczuk - Sklep „Jacek“ Końskowola ul Lubelska
- p. Roman Cholewa - Zakład Hydrauliczny Końskowola ul Lubelska
- p. Małgorzata Gałaszkiwicz i p. Maria Krasucka - Apteka ul. Rynek
- p. Stanisław Gołębiowski - Wójt Gminy
- p. Danuta Komsta - Apteka ul Lubelska
- p. Monika Misiarz - Kwiaciarnia ul Lubelska
- p. Krzysztof Olszewski - Bar „Na dołku“ Końskowola ul Skłodowskiej
- p. Agata Pajurek - Sklep „Gramir“ Końskowola ul Lubelska
- Puławska Telewizja Kablowa - Puławy ul Grota Roweckiego
- p. Jan Rusek - Zakład Kamieniarski Końskowola ul Żyrzyńska
- p. Andrzej Sadurski - Zakład Kamieniarski ul Miłyńska
- p. Hanna Sadurska - Zakład Fryzjerski Końskowola ul Lubelska
- p. Janina Tarłowska - Sklep spożywczy Końskowola ul Lubelska

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania dla wszystkich sponsorów KONKURSU MISS NASTOLATEK GMINY KOŃSKOWOLA'97 za mecenat nad kulturą naszego środowiska składa Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Bożenna Furtak



DNI KOŃSKOWOLI '97



Tegoroczne świętowanie Dni Końskowoli upłynęło pod znakiem dobrej zabawy, humoru i słonecznej pogody. Na imprezy sobotnie złożyły się: IV Konkurs Wiedzy o Końskowoli oraz premiery Teatrzyku „Siedmiokropek“ (zd.1) i zespołu tanecznego. W niedzielne przedpołudnie na stadionie młodzież szkół podstawowych walczyła po raz trzeci o Puchar Wójta w Biegach Sztafetowych. Puchar zdobyła drużyna ze szkoły w Końskowoli (zd.2). Tego samego dnia 9 Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych startowało w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych. Najlepszą okazała się drużyna z Chrzążkowa otrzymując puchar ufundowany również przez Wójta Gminy. Wszyscy startujący dostali upominki i wojskową grochówkę.

Na uroczystej Sesji Rady Gminy Wojewoda Lubelski Edward Hunek wręczył Wójtowi Gminy Stanisławowi Gołębiowskiemu „Medal w uznaniu zasług wniesionych w rozwój województwa lubelskiego“ (zd.4 i 5), a członkowie rodzin wójtów naszej gminy otrzymali fotografie tabla „Włodarze gminy od 1918 roku“, wykonanego przez



pracowników Ośrodka Kultury z inicjatywy p.Aleksandra Sykuta (zd.3). Do grona gospodarzy imprezy oraz świętujących tego dnia mieszkańców dołączyli kandydaci do parlamentu RP w osobach wspomnianego już Wojewody Lubelskiego Edwarda Hunka i honorowego Obywatela Gminy V-ce Prezesa TP SA Stanisława Popiołka (zd.7).

Na czas świętowania sprawowanie władzy nad urzędami oraz klucze od grodu z rąk Pana Wójta przejął Onufry Zagłoba, a podała je Miss Nastolatek'96 Lucynka Sułek (zd.6). W części artystycznej wystąpiły zespoły amatorskie pracujące w GOK (zd.8). Największą atrakcją dnia okazały się Wybory Miss Nastolatek Gminy Końskowola'97 urozmaicone recitalem Krzysztofa Kosiora z Radomia (patrz str.7 i 16). W godzinach wieczornych na scenę wkroczyli widzowie, aby po kilkugodzinnym obserwowaniu programu rozruszać nogi w trakcie zabawy ludowej.

B.F.



Pielęgniarka podpowiada

POMOC W NAGŁYCH WYPADKACH

Osobiście dotknęła mnie tragedia uczestniczenia w zdarzeniach powypadkowych mojego 10 letniego syna. Myślę, że „zimnej krwi“ nie brakuje mi w sytuacjach krytycznych, ale analizując dziś swoje zachowanie widzę, że nie zrobiłam wszystkiego co powinna zrobić pielęgniarka. W tamten pamiętny piątek byłam tylko matką potrąconego chłopca.

Wielu przypadkowych przechodniów jest świadkami różnych ludzkich tragedii. Niejednokrotnie pierwsze minuty po zdarzeniu decydują o życiu lub śmierci. Zanim przyjedzie karetka, zanim wezwiesz lekarza, pomyśl czy ty nie możesz udzielić pierwszej pomocy. Abyś przechodniowi nie był bezradny, abyś znał podstawowe zasady udzielania pierwszej pomocy, dziś kieruję do ciebie te słowa.

Najczęściej i najbardziej nieoczekiwanie w wypadkach biorą udział dzieci. Rozwój mechanizacji rolnictwa, nasilenie ruchu drogowego i wczesne usamodzielnienie dzieci mogą i powodują większą liczbę ciężkich i śmiertelnych wypadków.

Bez odpowiedniego zabezpieczenia i prawidłowo udzielonej pierwszej pomocy dziecko narażone jest na śmierć lub trwałe kalectwo.

Każda sekunda jest cenna w chwili udzielania pomocy. Trzeba działać szybko i skutecznie ale bez paniki.

Po pierwsze: musimy umieć odróżnić **stan bezpośredniego zagrożenia życia od możliwości zagrożenia**, które mogą zaistnieć w najbliższym czasie.

Bezpośrednim zagrożeniem życia są:

1. Utrata przytomności
2. Brak oddechu (tzw. bezdech)
3. Zanik tętna
4. Ustanie czynności serca
5. Krwotok

Ból i strach mogą spowodować utratę przytomności. Poszkodowany nieprzytomny może zachłysnąć się wymiocinami, krwią, nawet śliną, cofnięty w głąb gardła język może spowodować uduszenie.

Udrożnienie czyli usunięcie z jamy ustnej zalegającej wymiociny, krwi, wyciągnięcie delikatne języka w kierunku zębów może decydować o życiu. Jeśli występuje brak oddechu - należy natychmiast rozpocząć sztuczne oddychanie.

Utratę oddechu stwierdzamy, gdy nie dostrzegamy ruchów klatki piersiowej i nie wyczuwamy podmuchu powietrza z ust poszkodowanego. Należy przystawić policzek do ust i chwilę oddekać.

Jeśli szczęki poszkodowanego są zaciśnięte - sztuczne oddychanie prowadzimy przez nos.

W pierwszej kolejności sprawdzamy drożność dróg oddechowych - konieczną przez cały czas prowadzonego sztuczne oddychania.

A) Poszkodowany musi leżeć na twardym podłożu, głowę odchylamy do tyłu podkładając jedną rękę pod szyję, drugą przytrzymując czoło i lekko odciągając głowę do tyłu.

Pod barki i plecy można podłożyć koc, ubranie aby zachować tak przygotowaną pozycję.

B) Dolną szczękę należy wysunąć do przodu, aby język nie zatykał gardła.

C) Palcem owiniętym w kawałek płótna wygarniamy z ust ślinę, krew, wymiociny.

Jeśli są jakieś twarde kawałki (zęby, pokarm) należy je również usunąć.

Płynną zawartość gardła można usunąć przy pomocy gruszki gumowej jeśli zdarzenie ma miejsce w domu.

Przygotowanie do prowadzenia sztuczne oddychania nie powinno zająć więcej czasu niż kilkanaście sekund.

Prowadzenie sztuczne oddychania

Najskuteczniej prowadzimy sztuczne oddychanie

wdmuchując powietrze z własnych ust do ust lub nosa poszkodowanego.

Faza I - Poszkodowany leży na wznak z głową odchyloną do tyłu, podtrzymujemy szczękę dolną i uszczelniamy palcami ręki nos. Jednocześnie wciągamy powietrze do płuc.

Faza II - Wdmuchujemy powietrze do płuc poszkodowanego przez usta lub nos. Obserwujemy czy klatka piersiowa unosi się.

Faza III - Odejmuje usta od ust poszkodowanego, słuchamy szmeru wydechu, obserwując opadanie klatki piersiowej. Jednocześnie wciągamy do własnych płuc nową porcję powietrza.

Powietrze wchodzi łatwo do płuc jeśli drogi oddechowe są drożne. Lekkie uniesienie się klatki piersiowej wskazuje na to, że płuca wypełniły się powietrzem. Średnio należy wykonać 12 oddechów na minutę. Po kilku lub kilkunastu minutach sztuczne oddychania oddech zazwyczaj powraca. Zawsze dobrze jest mieć obok siebie zastępcę do prowadzenia sztuczne oddychania, gdyż czynność ta jest bardzo męcząca przy dłuższym trwającym ratunku.

Bezdechowi (różnego pochodzenia) często towarzyszy zatrzymanie akcji serca.

Jeśli źrenice są rozszerzone i nie zważają się pod wpływem światła (po zamknięciu i otwarciu powiek) oznacza to że serce przestało pracować. Tony serca możemy wysłuchać, przykładając ucho do klatki piersiowej, lub badając opuszkami palców okolicę tętnicy szyjnej (przy krtani - po jednej lub drugiej stronie).

Zanik akcji serca wymaga masażu serca.

A) Kładziemy nadgarstek dłoni na dolnej części mostka leżącego na wznak poszkodowanego. Ucisk wzmocniamy przez dociskanie drugą ręką. Powoduje ten ucisk wyciśnięcie krwi z serca do dużych naczyń.

B) Zwalniając ucisk - pozwalamy krwi powrócić do serca. Ucisk klatki piersiowej powtarzamy około 60 razy na minutę. Zawsze z masażem serca wykonujemy sztuczne oddychanie co 5 ucisków na klatkę piersiową - jedno wdmuchnięcie powietrza do płuc.

Opisane przeze mnie zabiegi: sztuczne oddychania i masażu serca są zabiegami ratującymi życie i czas na podjęcie tych czynności od zaprzestania oddychania i krążenia to **jedynie 4 minuty**. Cztery minuty twojego zdecydowanego, opanowanego zachowania mogą uratować komuś życie.

Udzielanie pomocy w innych wypadkach losowych będzie tematem artykułu w następnym numerze.

Dzisiaj pragnę zwrócić jeszcze uwagę na mogące wystąpić upały, (wszak lato dopiero się zaczęło).

Przeprzanie dziecka może wystąpić po bardzo krótkim naświetleniu, szczególnie w upalny dzień.

Niemowlę można przegrzać po pół godzinnym pobycie na „ostrym słońcu“. Objawami porażenia słonecznego są: niepokój, zaczerwienienie twarzy, ból głowy, wymioty, następnie mogą pojawić się drgawki, aż do utraty przytomności.

Co zrobić w takiej sytuacji?

Przenieść dziecko w cień, rozebrać, położyć zimne okłady na głowę, nawet owinać całe ciało w zimne prześcieradło. Podać chłodne, lekko osolone napoje.

Jeśli objawy nie ustępują, wezwać lekarza lub przewieźć dziecko do szpitala.

Z całego serca życzę aby nie było potrzeby udzielania komukolwiek pomocy w dramatycznych zdarzeniach. Aby jednak życzenia te się spełniły potrzeba dużo wyobraźni i rozważań nas dorosłych i naszych dzieci. I tego przede wszystkim życzy Wasza pielęgniarka M.Sz.

Rady ogrodnika

PATIA I TARASY

Konstrukcje i twarde nawierzchnie ogrodu stanowią ramy, w których rośliny rozwijają się i dojrzewają kolejno w ciągu kolejnych pór roku. Przemyślnie zaprojektowane pergole, ogrodzenia czy altany, wnoszą element wysokości do każdego projektu nasadzeń oraz zapewniają prywatność i osłonę. Ścieżki mogą prowadzić gości po zaplanowanych trasach, stopniowo odsłaniając osiągnięcia ogrodnika, taras przy domu stanowi wspaniałe miejsce śniadań, natomiast patio znajdujące się w głębi ogrodu będzie idealnym miejscem wypoczynku w świetle popołudniowego słońca.

Patio jest elementem zarówno dekoracyjnym, jak i funkcjonalnym jako miejsce spożywania posiłków i odpoczynku, ozdobione roślinami na rabatach czy w pojemnikach, a czasem i wzniesionym zbiornikiem wodnym. Otwarta przestrzeń wyłożona płytami, z niskim murem lub balustradą określona jest raczej jako taras. Patia i tarasy są najczęściej wyłożone płytami, choć w niektórych krajach popularne jest stosowanie drewna.

Patia i tarasy zlokalizowane są zwykle blisko domu, a bezpośrednio do nich dostęp prowadzi często przez oszklone drzwi. Wygodnie jest wtedy doprowadzić prąd do lamp ogrodowych i innych elementów wyposażenia, ale jeśli takie miejsce nie jest ciepłe i osłonięte, warto może poszukać innego. Zaprojektowanie patia pod kątem 45 stopni w stosunku do domu - np. w jego rogu - może zapewnić słońce przez większą część dnia. Patio można również wybudować z dala od domu, aby zrobić użytek z pięknego widoku.

Dwa lub więcej małe patia mogą być bardziej użyteczne niż jedno duże. Jedno można zlokalizować w miejscu otwartym i słonecznym, a inne w chłodniejszym, aby stworzyć pożądany cieniasty kąt na letnie dni. Ciepłe i osłonięte patio można wykorzystać wcześniej i dłużej niż takie, które narażone jest na silne wiatry. Jeśli patio nie jest osłonięte lub wręcz wystawione na działanie wiatru, można uczynić go zacisznym i intymnym, osłaniając ekranami, takimi jak kraty pokryte pnączami. Pergola przykryta kratą, osłoni patio od góry i da cień. Należy jednak unikać usytuowania patia w pobliżu drzew, gdyż rzucać one będą zbyt gęsty cień, a woda będzie z nich ściekać jeszcze długo po ustaniu deszczu; ich korzenie mogą naruszyć nawierzchnię, owady mogą sprawić kłopot, a opadające liście będą uciążliwym problemem.

Wielkość jest mniej istotna dla tarasu, który jest łącznikiem między domem a ogrodem niż dla patia, które ma służyć jako „zewnątrzny pokój“. Powinno być ono proporcjonalne w stosunku do ogrodu: zbyt małe będzie wyglądać trywialnie, zbyt duże może przytłoczyć mały ogród. Zwykle przeznaczają się 3,3m² na każdą osobę, która będzie z niego korzystać. Dla czteroosobowej rodziny, praktyczna wielkość patia wyniesie ok. 13 m².

Jeśli patio ma pomieścić meble, pnącza i rośliny w pojemnikach, jego nawierzchnia nie powinna rzucać się w oczy. Kolorowa może okazać się zbyt wyszukana, a barwy często plwiewają i przyjmują brzydkie odcienie. Różnorodność można osiągnąć łącząc ze sobą różne faktury: małe powierzchnie wyłożone cegłą lub żwirem wśród płyt chodnikowych, podkłady kolejowe krzyżujące się z ceglami lub płytkami ceramicznymi czy otoczaki łączone z płytami kamiennymi.

Należy tu zdecydować czy potrzebna będzie twarda nawierzchnia, czy taka, która nie będzie śliska po deszczu; wybrać można spośród takich materiałów jak beton, płyty chodnikowe, naturalny kamień, płytki ceramiczne, cegły i płytki klinkierowe, kostki granitowe lub otoczaki.

Aby umożliwić odpływ wody, nawierzchnia patia powinna być lekko nachylona; zwykle wystarcza spadek 2,5 cm na 2m. Prawie wszystkie rośliny mogą być uprawiane w pojemnikach, jeśli tylko mają wystarczająco dużo miejsca dla korzeni, są odpowiednio podlewane i nawożone. Naczynie i roślina muszą ze sobą współpracować. Roślina nie powinna być więcej niż dwa razy wyższa niż donica, w której ją posadzono. Należy się zastanowić nad tym, czy kolor, kształt i wielkość naczynia pasują do stylu i rozmiaru tarasu, ogrodu. Drewniane donice dobrze wyglądają pojedynczo i w grupie. Pojemniki z terakoty powinny być odporne na mróz i mieć jak najprostszą kształty. Kosze wyścielone folią plastikową są doskonałymi, lecz nietrwałymi pojemnikami. Na balkonie i tarasie nie należy stawiać donic bezpośrednio na kafelkach czy betonie. Długotrwały kontakt z wodą wypływającą po podlaniu rośliny czy ulewnym deszczu sprawiają, że podłoża się brudzi, a beton dodatkowo ulega korozji - kruszy się i pęka. Stąd bardzo przydatne są specjalne nożki, dzięki którym woda będzie szybko wysychała pod donicą.

W ogrodach typu patio, gdzie jest niewiele miejsca na zagony, róże są nieocenione dzięki swym barwom i zapachowi. Odpowiednie są dla nich pojemniki różnego typu, o ile tylko ustawi się je w miejscu, gdzie słońce

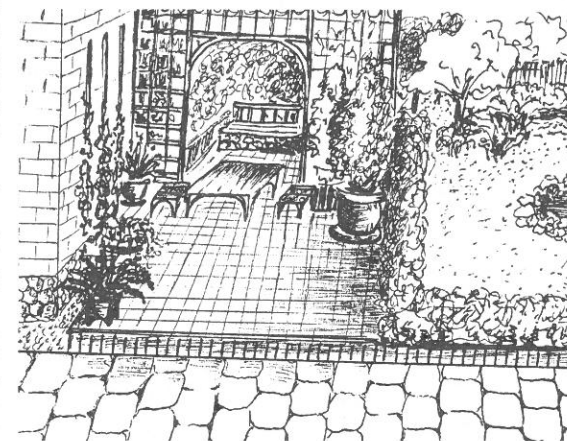
dochodzi przynajmniej przez pół dnia. Dobierać należy nowe odmiany o zwartym, krzaczastym pokroju, gdyż wyciągnięte róże o gołych dolnych częściach pędów wyglądają nieładnie. Ponieważ składniki pokarmowe w pojemnikach szybko się wyczerpują, rośliny wymagają regularnego zasilania. Róże miniaturowe są doskonałym materiałem, czy to posadzone samodzielnie, czy razem z innymi roślinami. Warto wypróbować odmiany takie jak „Baby Masquerade“, której liczne kwiaty zmieniają barwę z żółtej na różową i w końcu różowoczerwoną, żywopomarańczową „Fire Princess“ lub karlowe róże bukietowe takie, jak pastelowa morelowobrzoskwinowa „Sweet Dreams“. Szczególnie dobrze prezentują się one posadzone w skrzynce wbudowanej w niski mur ograniczający z jednej lub dwóch stron patia czy taras.

Byliny w pojemnikach, umieszczone na wybrukowanym patio, tarasie czy na dachu są równie mile widziane, jak te posadzone w gruncie, na rabacie czy kwietniku. Ten rodzaj, sposób uprawy pozwala również na zastosowanie roślin nie zimujących w gruncie oraz takich, które wymagają gleby innej niż ta w ogrodzie. W dużych pojemnikach można eksperymentować z mieszanymi nasadzeniami, łącząc ze sobą różne rodzaje bylin.

W pojemnikach przy tarasach można też uprawiać pnącza. Można je uprawiać przy ścianach i podporach w ten sam sposób, jak rosnące w gruncie. Jeśli podpora umocowana jest do pojemnika, rośliny w razie potrzeby można przenieść z miejsca na miejsce. Niektóre nisko rosnące pnącza, jak Clematis macropetala mogą rosnąć bez podpór - można je posadzić w wysokim pojemniku, tak aby ich pędy zwiślały wdzięcznie ku ziemi. Do takiego sposobu uprawy doskonale nadają się bluszcz, które trzeba ciąć regularnie, gdy dorosną.

Zaletą uprawy w pojemnikach jest to, że rośliny delikatne, takie jak Nerium oleander i palmy, mogą latem stać na tarasie, a na zimę są wnoszone pod dach. Jest to również sposób, żeby uprawiać rośliny niedostosowane do gleby w ogrodzie, np. podlewanie wodą bez wapnia w pojemniku z kwaśną ziemią kamelii i różaneczniki.

oprac. T.D.



CZEREŚNIE I WIŚNIE



Czereśnie dotarły do Europy, konkretnie do Włoch - z Azji Mniejszej. Przywiózł je słynny epikurejczyk (ok. 70 r. p.n.e.) po zwycięstwie nad królem Mitrydatesem VI. Natomiast wiśnie uprawiano o wiele wcześniej (1000 r. p.n.e.) w Chinach, skąd potem dotarły do Europy.

Najbardziej lubią czereśnie dzieci. Dorośli nie cenią ich tak, jak na to zasługują. Przynajmniej u nas. Bo np. we Francji mówi się, że „czereśnie są dla kokietek”, ponieważ działają upiększająco na cerę i poprawiają humor. Ogonki czereśniowych i wiśniowych owoców są oceniane niezwykle wysoko, jako naturalny środek odchudzający i moczopędny. Kiedyś, za bardzo dawnych lat używano kory z drzew pestkowych przeciw robaczycy. Żywiącą spływającą z pnia pomieszaną z wodą leczono liszaje i artretyzm. Choroba artretyczna jest jeszcze ciągle dla medycyny wielką tajemnicą. Z wielu powodów można by ją uznać za jedną z „chorób cywilizacyjnych”, ale równocześnie badania wykazały, że dokucała już starożytnym Egipcjanom, ponieważ znajdowano jej ślady na mumiach egipskich. O tym, że czereśnie potrafią wyleczyć z artretyzmu wiedziała medycyna ludowa, szczególnie we Francji, gdzie ich hodowlę udoskonalano przez wieki - od czasu przywiezienia pestek tych owoców do dawnej Galii przez legiony rzymskie. Już w owych czasach przeprowadzano „kuracje czereśniowe” przeciw chorobom artretycznym. Połową kilograma tych owoców zastępowano jeden z posiłków przez kilka dni w ciągu całego sezonu letniego. W naszych czasach zdumiewające wprost wyniki osiągnął w tej dziedzinie amerykański lekarz - dr Robert Bingham z Kalifornii. Leczył on pacjentkę cierpiącą na daleko zaawansowany artretyzm i już po 6 tygodniach stosowania ściśle określonej diety czereśniowej w połączeniu z odpowiednią gimnastyką - najpierw zniknęła opuchlizna z rąk, po 3 miesiącach kobieta nie miała śladu po artretyzmie. Stosując kurację czereśniową jest obojętne, czy jada się owoce świeże, czy z kompotu, czy sam sok. Działają tak samo i wiśnie, i czereśnie, i to każda odmiana. Nieraz poprawa następuje nawet po 2 dniach czy po tygodniu, ale czasem trzeba czekać o wiele dłużej. Ustupują bóle ramion, kolan, dużego palca u nogi i to niezależnie od wieku pacjenta. Rzecz jasna, że nie wszystkim chorym wystarczy sama dieta czereśniowa, jest to jednak doskonały środek profilaktyczny i z całą pewnością skuteczny w początkach niedomagań. Wiśnie i czereśnie są wyjątkowo zasobne w jod, a więc powinni je jadać w dużych ilościach wszyscy tarczycowcy. Nieraz sokiem z wiśni lub czereśni (ewentualnie owocami) można wyleczyć dolegliwości pęcherza, zwłaszcza przy zbyt częstym oddawaniu moczu.

Wywar z ogonków czereśni („na odchudzanie”)

25 dkg ogonków czereśni lub wiśni gotować 10 min. w 1 l wody, w której ogonki moczyły się uprzednio przez 12 godzin. Pić otrzymany wywar przez 1-2 dni. Ma on działanie moczopędne i przyspiesza spalanie tłuszczów oraz ogólną przemianę materii.

Falszywe rodzynki

Słodkie, duże czereśnie lub wiśnie umyć, wydrylować, odsączyć sok (doskonale do picia!), a owoce wysuszyć, np. w piekarniku. Otrzymany susz można gotować w kompie albo używać tak samo, jak rodzynki.

W świecie kolorów

Każdy z nas ma swoje ulubione kolory, którymi najchętniej się otacza - poczynając od ubrania i wyposażenia mieszkania, a kończąc niekiedy nawet na doborze samochodu w swojej ulubionej barwie. Co sprawia, że mamy określone skłonności kolorystyczne i jak interpretują w/w fakt naukowcy zajmujący się tą problematyką? Warto się nad tym zastanowić...

FIOLETOWY - oznacza zadumę, pokutę i żalobę. Bardzo przybliża, ale może mieć działanie zniechęcające. Natomiast pozytywnie działa przy zaburzeniach nerwowo-psychicznych, jednak w ubiorach i wystroju wnętrz kolor ten należy stosować w ograniczonych ilościach i z dużym umiarem.

NIEBIESKI - symbolizuje spokój i wyciszenie. Należy do tzw. zimnych barw, które oddalają i uspakajają. Niebieski wpływa korzystnie na system nerwowy i działa znieczulająco, stąd często stosowano go w szpitalach i przychodniach. Przedmioty, a także ubranie w kolorze niebieskim stwarzają wrażenie czystości i świeżości.

POMARAŃCZOWY - to kolor ludzi zwyczajnych, ale swobodnych i pełnych fantazji. Jest to kolor bardzo ciepły, który przybliża i pobudza do działania. Wskazany jest przy dolegliwościach układu krążenia (przy niskim ciśnieniu) i apatii. We wnętrzach nie należy z nim przesadzać, ponieważ stosowany w nadmiarze może powodować zmęczenie, a nawet agresję.

CZERWONY - królewski kolor oznaczający przepych i wzniosłość. Symbol władzy i ognia, ulubiony kolor małych dzieci ze względu na swoją intensywność i wyrazistość. We wnętrzach mieszkalnych należy stosować go z dużym umiarem, ponieważ może powodować zmęczenie niepokoju.

RÓŻOWY - symbol młodości i wdzięku. Zdecydowanie ciepły i wytwarzający nastrój radości i optymizmu. Noszony z upodobaniem przez osoby starsze może oznaczać infantyilizm i niedojrzałość uczuciową.

ZIELONY - oznacza nadzieję i niedojrzałą młodość. Należy do kolorów zimnych, oddala, ale działa bardzo uspokajająco. Zalecany zwłaszcza przy chorobach wzroku, wyczerpaniu nerwowym, stresach i zaburzeniach krążenia (nadciśnienie).

ŻÓŁTY - symbol fałszu i zdrady, ale także zazdrości. Przybliża i działa pobudzająco (energia słoneczna), ale niekorzystnie wpływa na osoby nerwowe. Zalecany jest natomiast dla osób z zaburzeniami układu trawiennego. W wystroju wnętrz bardzo polecany, ponieważ stwarza wrażenie ciepła i przytulności.

SZARY - symbol siły i ruchu. Jasny szary (perłowy) działa wyciszająco i daje poczucie większej przestrzeni. Ciemny szary (grafitowy) może wpływać przygnębiająco i destrukcyjnie.

BRĄZOWY - kolor ludzi zdecydowanych i władczych. Zależnie od odcienia - działa optymistycznie i pobudzająco (ciepły brąz) lub zniechęcająco (brąz metaliczny). We wnętrzach - bardzo uniwersalny - zwłaszcza, jeśli chodzi o meble, dywany i inne drobne elementy wystroju.

KOLORY I TYP URODY

Oto przykłady, jak harmonizować kolory ubrań z rodzajem cery i barwą włosów:

Blondynka o jasnej cerze - bladnoróżowy, różowo-beżowy, khaki, złoty, jasnoszary, biały, niebieski, różne odcienie granatu, oliwkowy, jasnozielony, zieleń tzw. butelkowa oraz prawie wszystkie kolory pastelowe.

Blondynka o śniadej cerze - niebieski, turkusowy, jasnozielony, szary, ciemnogrnatowy i czarny, a także odcienie jasnoczerwone, metaliczne i czekoladowo-brązowe.

Jasna szatynka o jasnej cerze - niebiesko-zielony, czarny, czerwony w różnych odcieniach, a także lila, fiolet i bordo.

Jasna szatynka o śniadej cerze - ciemna zieleń, szmaragdowy, popielaty, szaro-niebieski, granatowy, czarny, śliwkowy, wiśniowy, czerwony i beżowy.

Ciemnowłosa o jasnej cerze - fioletowy, cyklamen, purpurowy, złoty, granatowy, szary, głęboki róż, czysta biel oraz kolory pastelowe.

Ciemnowłosa o śniadej cerze - szkarłat, kolor czerwonego wina i głęboka purpura, czarny, ciemnopopielaty, zgniozielony, oliwkowy, khaki i przybrudzona biel.

Rudowłosa o bladej cerze - szary, niebieski, czarny, brązowy, różne odcienie zieleni, ale raczej rozbitone i ogólnie pastelowe.

NA LIPIEC

HOROSKOP

NA SIERPIEŃ

Baran (21 III - 20 IV). Wszystko byłoby piękne, gdyby nie chroniczny brak pieniędzy. Ale Ty nie byłbyś sobą, gdybyś coś nie wymyślił. Rodzina będzie Cię nosić na rękach.

Byk (21 IV - 21 V). Ogarnie Cię chęć poleniuchowania. Nic dziwnego, to przecież pełnia lata. Ale otwiera się przed Tobą pole do popisu. Wykorzystaj tę szansę.

Bliźnięta (22 V - 21 VI). Nowe twarze, nowe widoki i pełny luz - jakie to wszystko podniecające. Uważaj jednak, abyś pod wpływem nastroju nie zrobił czegoś, czego mógłbyś żałować.

Rak (22 VI - 22 VII). Nie masz pomysłu na urlop? Trochę za późno o tym myślisz. Ale zawsze pozostaje pobyt w namiocie nad jeziorem. Też będzie fajnie.

Lew (23 VII - 22 VIII). Czyjeś plany nie wzbudzają Twojego zachwytu. Niestety, dla świętego spokoju, będziesz musiał się podporządkować. Może nie będzie tak źle...

Panna (23 VIII - 22 IX). W domu ruch. Szykuje się wyjazd i to całkiem atrakcyjny. Bardzo korzystnie wpłynie na Twoje potargane nerwy. Ciesz się.

Waga (23 IX - 22 X). Wiele towarzyskich spotkań i to najczęściej w plenerze. Dzięki temu praca nie wyda się męcząca. W domu atmosfera przygotowań na przyjęcie gości z daleka.

Skorpion (23 X - 21 XI). Będziesz w swoim żywiole. Kochasz słońce, wodę i województwo, w którym mieszkasz. Nie zabraknie Ci okazji do atrakcyjnego relaksu.

Strzelec (22 XI - 21 XII). Zamiast poddawać się pesymistycznym nastrojom z powodu załamania się planów urlopowych pomyśl o innym wariancie. Też atrakcyjny.

Koziorożec (22 XII - 19 I). Twój zasadniczy stosunek do życia utrudnia Ci kontakt z ludźmi. W czasie urlopu rozluźnij się, a zdobędziesz przyjaciół na dłużej.

Wodnik (20 I - 18 II). Tak to już jest, gdy jedni odpoczywają, inni muszą pracować za dwoje. Pocięciem niech będzie myśl o zwiększonych zarobkach. Dobre i to.

Ryby (19 II - 20 III). Czeka Cię próba sił. Zmobilizujesz się, jeśli chcesz wyjść z niej zwycięsko. A przydałoby się poprawić opinię o własnej przydatności.

MAŁY PORADNIK PLAŻOWICZA

Dawno już minęła moda na białą skórę, a damy nie chronią się latem w cieniu parasolek lecz uwielbiają przebywać na słońcu. Nastąpiła moda na opaleniznę, którą wylansowała słynna kreatorka mody i perfum - Mademoiselle Chanel. Wówczas nikt nie wiedział jeszcze o zgubnych skutkach promieniowania słonecznego. Dziś słońce może być Twoim przyjacielem a nie wrogiem, jeśli będziesz przestrzegać następujących rad:

1. Nie przedłużaj pierwszego dnia kąpieli słonecznej, lecz ogranicz ją do 10 min. W następnych dniach czas przebywania na słońcu stopniowo zwiększaj.
2. Po obfitym posiłku, ani też na czczo - nie opalaj się.
3. Koniecznie używaj kosmetyków z filtrami przeciwsłonecznymi, odpowiednich do swojej karnacji skóry.
4. Strzeż się mocnego słońca w godz. 11.00 - 15.00. Przebywaj wtedy w zacienionych miejscach.
5. Wiedź, że na wodzie szybciej się opalasz, ponieważ woda odbija promienie słoneczne i wzmacnia ich działanie.
6. Staraj się chronić dzieci przed pełnym słońcem, przez listki drzew też się opala.
7. Gdy się opalasz, nie używaj perfum ani wód kolońskich. W miejscach ich stosowania mogą powstać brązowe plamy spowodowane działaniem słońca.
8. Chroni oczy zakładając okulary przeciwsłoneczne.
9. Kapeluszem lub chustką ochraniaj głowę.
10. Aby opalona skóra była piękna i zdrowa, używaj balsamów po opalaniu.

Jeśli mimo wszystko Twoja skóra uległa oparzeniu słonecznemu, to nie należy jej myć mydłem i wodą. Kojące działanie ma papka z utartych ziemniaków lub świeżego twarogu.

Jeżeli po kąpieli słonecznej boli Cię głowa, masz gorączkę, nudności to koniecznie zgłoś się do lekarza. To może być udar słoneczny!

Z NOTATNIKA KOMENDANTA ZDZICHA

Szanowni Państwo!

Lato jest dla jednych okresem wypoczynku, dla innych okresem wyjątkowej pracy - szczególnie dla mieszkańców wsi. W okresie tym zwiększa się ruch pojazdów na drogach publicznych, a zatem zwiększa się zagrożenie dla życia i zdrowia - zarówno dla kierujących pojazdami jak i pieszych. Dlatego też w tym okresie zachowajmy większą roztropność i rozwagę, jedźmy z wyobraźnią i bezpieczną szybkością, aby nasze wyjazdy kończyły się szczęśliwymi powrotami. W okresie lata zwiększa się też zagrożenie pożarowe, dlatego przestrzegajmy podstawowych przepisów p. poż. Zadbajmy o czystość i porządek naszych posesji, chrońmy dzieci przed dostępem do zapalek, zapalniczek i materiałów łatwopalnych. Może w ten sposób uratujemy swoje lub cudze budynki przed pożarem.

W okresie wypoczynku wakacyjnego zwiększa się zagrożenie dla życia i zdrowia naszych dzieci przebywających nad wodą, w górach i lasach. Nie pozostawiamy ich samych bez żadnego nadzoru i opieki, pouczajmy o zachowaniu się w miejscach niebezpiecznych. W okresie tym pamiętajmy też o ochronie środowiska naturalnego i przyrody. Szanujmy zielen, zwierzęta i las, nie zanieczyszczajmy wody. Bądźmy dla siebie nawzajem przychylni i uczynni w potrzebie.

Do rolników i działkowiczów zwracam się z apelem o zaniechanie uprawy maku, gdyż taka uprawa na terenie

gminy Końskowola jest całkowicie zakazana. U nas w Polsce mak i konopie są podstawowym surowcem do wytwarzania heroiny i marihuany, stąd zakaz ich uprawy. Kto nie stosuje się do tego zakazu ponosi odpowiedzialność karną określoną w art. 26 ust. 1 Ustawy o zapobieganiu narkomanii z dnia 31 stycznia 1985 roku. Sankcja karna za uprawę zakazanych roślin wynosi do 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywna. Niektórzy rolnicy już tego doświadczyli. Nie pozwólmy aby ten szalony nałóg pustoszył życie i zdrowie naszych dzieci. Chrońmy je przed kontaktem z narkomanami i przed dostępem do środków odurzających oraz ich zażywaniem. Pouczajmy dzieci o całkowitym zakazie przyjmowania czegokolwiek od osób nieznanych. W razie zauważenia objawów odurzenia młodej dziewczyny lub chłopca, zwróćmy się o pomoc do lekarza o rozpoznanie przyczyny i podjęcie niezbędnych czynności zapobiegawczych przed nałogiem. O wszelkich próbach rozprowadzania, nakłaniania lub wciągania do nałogu proszę informować policję i inne instytucje powołane do zwalczania tego problemu.

Do młodzieży apeluję o rozsądek i rozwagę, nie dajcie się wciągnąć w ten straszny nałóg! Nie zatruwajcie sobie zdrowia! Nie niszczonego młodego życia!

Życzę wszystkim pogodnego lata i udanego wypoczynku.

Wasz Komendant
st. asp. Zdzisław Milanowicz

Żniwa

Słoneczko już
Ogrzało łany zbóż.
Dojrzało ziarenko,
Będą żniwa mateńko.

Już tatulo kosę szykuje,
Będzie ona cięła zboże.
Serce tacie się raduje,
Nowy chleb dałeś Boże.

Złociste łany zbóż,
Faluja jak morze.
Piękniejsze one od róz,
Rolnikowi w pracy - Szcześć Boże.

Poszły kosy i maszyny w ruch,
Nikną łany zbóż.
Ożył zapał i rolniczy duch,
Będzie świeży chleb znów.

Wam rolnicy-ja dziękuję,
Za wysiłek i ten trud.
Bóg powierzył Wam tę misję
Byście żywić mogli lud.

ZDZISŁAW MILANOWICZ

A P E L

W związku z klęską powodzi, Urząd Gminy i Ośrodek Pomocy Społecznej w Końskowoli organizują w dniu 20 lipca 1997 r. akcję zbierania darów na rzecz powodzian /koce, materace, odzież, pościel, środki pieniężne, zbożeworkowane/.

Organizatorzy proszą, aby przekazywane rzeczy były w dobrym stanie, czyste nadające się do użytku. Paczki z darami należy wystawić przed swoją posesją do godz. 10.00 skąd zostaną zabrane samochodami i przewiezione do miejsc składowania. Dary będą również przyjmowane w Strażnicy OSP Końskowola w godz. 8.00-15.00 w dniu 20.07.1997 r.

Zbiórkę środków pieniężnych przeprowadzą osoby upoważnione - sołtysi.

Z uwagi na tragizm ludzi, których dotknęła klęska powodzi, prosimy o życzliwe potraktowanie naszego apelu.

Wszelkich informacji udziela sekretariat Urzędu Gminy w Końskowoli pod nr tel. 88-16-201, 88-16-202, 88-16-258

Wójt
inż. Stanisław Gołębiowski

WIEŚCI GMINNE

Bocianie prezenty

Nowo narodzeni mieszkańcy gminy:

Staniak Izabela - Stara Wieś

Kuna Kuba Stanisław - Chrzążów

Gorczyca Dominik - Nowy Pożóg

Rułka Andrzej - Chrzążów

Karpiński Sebastian Krzysztof - Nowy Pożóg

Murat Michał - Skowieszyn

Redde Aleksander Hubert - Las Stocki

Gorczyca Bartłomiej - Końskowola

Marcinkowska Magdalena - Końskowola

Kozak Hubert Stanisław - Chrzążów

Szymańska Marlena Joanna - Skowieszyn

Goluch Michał - Chrzążów

Szymański Jacek Paweł - Końskowola

Dysput Paweł - Chrzążów

Sadurski Krzysztof - Chrzążówek

Próchniak Kamila Agnieszka - Chrzążów

Kozak Weronika Elżbieta - Witowice

Kowalik Kamil - Końskowola

Suszek Katarzyna - Stara Wieś

Aleksandrowicz Kamila - Witowice

Zdun Emil Przemysław - Wronów

Złoty Krążek

W lipcu i na początku sierpnia na ślubnym kobiercu USC Końskowola stanęły pary:

2.07.97

- Waldemar Sadurski (Chrzążów) i Agnieszka Jadwiga Czerwonka (Lublin)

12.07.97

- Grzegorz Krakowiak (Góra Puławska) i Agnieszka Kozak (Sielce)

26.07.97

- Grzegorz Kozak (Jaworów) i Aneta Matraszek (Sielce)

9.08.97

- Jarosław Adasik (Wola Osińska) i Bożena Maria Matraszek (Wronów)

9.08.97

- Sławomir Kozak (Chrzążów) i Agnieszka Stemil (Końskowola)

Z żałobnej karty

Z grona żyjących odeszli:

Murat Mieczysław (69) - Skowieszyn

Oleśkiewicz Aleksander (78) - Nowy Pożóg

Stypuła Wiesław (60) - Końskowola

Stępień Czesław (64) - Końskowola

Kłopot Helena (94) - Końskowola

Zadura Agnieszka (86) - Nowy Pożóg

Kęsik Stanisław (77) - Chrzążów

Sykut Zenon (52) - Końskowola

Król Stanisław (75) - Młynki

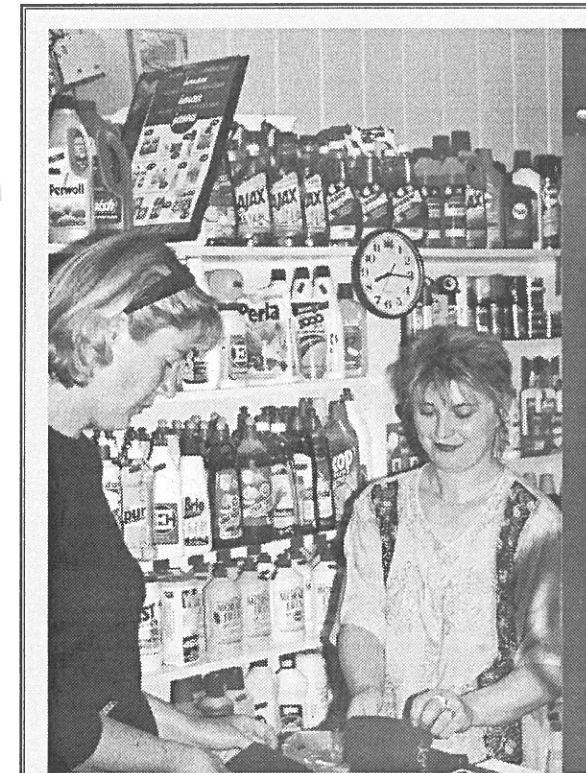
Kopińska Kazimiera (72) - Opoka

Bartuzi Teodora (66) - Witowice

Kuta Eugeniusz (69) - Chrzążówek

Popiołek Józef (87) - Wronów

Brzozowski Edward (72) - Wronów



SKLEP „GRAMIR“

zaprasza na promocyjną sprzedaż
artykułów chemiczno-kosmetycznych
w ramach nowej sieci handlowej
„jawa“ Co 3 tygodnie nowa atrakcyjna
oferta towarowa! Niskie ceny - to nie
sen!

Agata Pajurek Końskowola
ul. Lubelska 89 (dawna kaflarnia)



WYBORY MISS '97

Trzy najpiękniejsze:

- Miss Nastolatek
i Miss Publiczności
Anna Kłopot

- I v-ce Miss
Krystyna Gothardt

- II v-ce Miss
Małgorzata Jędrak

Finalistki w rytmie
rock & rolla prezentują się
w strojach sportowych

